

Jak Dawid z Goliatem

27.11.2014.

CHOSZCZNO. Wczoraj wieczorem w Arenie Szczecin mecz piłki ręcznej pomiędzy Gaz-System Pogoń Szczecin i Orlen Wisłą Płock obejrzało około dwa tys. widzów. Była wśród nich 40-osobowa grupa kibiców z Choszczna. Zdziesiątkowana chorobami i kontuzjami ekipa Pogoni przegrała 29:37 (17:19), jednak warto było obejrzeć w akcji drugą i trzecią drużynę rozgrywek Superligi.

Grająca w Lidze Mistrzów Wisła Płock, w składzie której grają reprezentanci Polski: MARCIN WICHARY, KAMIL SYPRZAK, MARIUSZ JURKIEWICZ i ADAM WIŚNIEWSKI oraz kilku obcokrajowców, ani przez chwilę nie poczuła widma porażki z mocno osłabioną Pogonią. Wczoraj w podstawowym składzie szczecinian zabrakło m.in.: WOJCIECHA ZYDRONIA, MICHAŁA BRUNY, MATEUSZA ZAREMBY, LECHA KRYŃSKIEGO i PATRYKA WALCZAKA, czyli zawodników na co dzień grających w pierwszej siódemce. W rywalizacji z płocczanami najlepiej radził sobie BARTOSZ KONITZ, który w tym meczu zdobył aż 11 bramek. Niewątpliwą ciekawostką tego spotkania było to, że mierzącego dwa metry i ważącego 105 kg reprezentanta Polski M. Jurkiewicza indywidualnie krył 16-letni DAWID KRYSIAK (175 cm, 70 kg), który jest najmłodszym zawodnikiem Superligi (na zdjęciu obok z numerami 19 i 13). Trener RAFAŁ BIAŁY uśmiechał się patrząc na jego poczynania, ale już przed meczem powiedział, że dla niego będzie to przyśpieszony kurs piłki ręcznej. Młody szczecinianin zdobył nawet gola, za co publiczność podziękowała mu rzesistymi brawami.

Dziękujemy pani Moniko

Dla choszczeńskiej grupy kibiców było to wydarzenie szczególne, bo od chwili otwarcia Areny Szczecin, już po raz drugi, a właściwie po raz trzeci mieli okazję obejrzeć w akcji najlepszych piłkarzy ręcznych naszego kraju. Przypomnijmy, że w maju br. drużyna Gaz-System Pogoń Szczecin zawiązała do naszego miasta i tu zawodnicy przez kilka godzin prowadzili zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Na koniec, przy pełnej widowni zagrali mecz pokazowy. Wczorajszy spektakl transmitowany był przez stację Polsat, więc mieliśmy też okazję oglądania się na żywo w telewizji, a AMELIA i NINA z uśmiechem na twarzy przybiły sobie piątkę z maskotką Gryfusa. Oprócz piłkarzy na parkiecie zaprezentowała się też MARTA USZKO, liderka zespołu Jazzowski, oczywiście ze znanym już nam wszystkim piłkarzom ręcznym przebojem „Batumi”. – Dziękujemy! – to jedno słowo kierujemy do MONIKI WOLSKIEJ, dyrektor Gaz-System Pogoń Szczecin, która zaprosiła nas na ten mecz.

Tadeusz Krawiec

{gallery}pogon_wisla_2014{/gallery}